

Analiza porównawcza wielkopolskiego rynku względem krajowego w latach 2019-2021



Poznań, marzec 2022

Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie ma na celu analizę zmian zachodzących na wielkopolskim rynku pracy oraz porównanie zaobserwowanych trendów do tendencji dostrzeganych na krajowym rynku pracy. Wybrane lata 2019-2021 mają szczególne znaczenie ze względu na pojawienie się i rozprzestrzenianie nowej choroby COVID-19, która zaburzyła funkcjonowanie gospodarki na całym świecie.

Wprowadzie pierwszy przypadek koronawirusa na terenie Polski odnotowano dopiero w marcu 2020 roku, jednak analiza uwzględni również rok 2019, ponieważ pozwala na stwierdzenie, czy wykazane trendy są jedynie skutkiem pandemii, czy też stanowią kontynuację tendencji obserwowanych jeszcze przed jej wystąpieniem. Co więcej, znamienne jest, że rok 2019 był najlepszym dla rynku pracy od blisko dwudziestu lat. Wysoki wskaźnik zatrudnienia i niska stopa bezrobocia sprawiły, że rynek pracy zmienił swoją orientację z rynku pracodawcy na rynek zorientowany na pracownika i jego potrzeby.

W opinii zdecydowanej większości ekonomistów zarówno rodzimych, jak i reprezentujących międzynarodowe instytucje finansowe, prognozy sprzed lockdownu dotyczące rozwoju gospodarczego Polski w roku 2020 były korzystne¹. Potwierdza to również badanie Barometr Polskiego Rynku Pracy wykonane przez Personnel Service. W raporcie tym przedstawiane są aktualne trendy z uwzględnieniem zagadnień związanych z migracją zarobkową z Ukrainy do Polski². W celu uchwycenia pełnego obrazu rynku pracy badanie prowadzone jest transgranicznie z trzech punktów widzenia: polskich pracowników i pracodawców oraz obywateli Ukrainy, którzy w ciągu ostatnich pięciu lat pracowali w Polsce. Z badania przeprowadzonego na początku 2020 r. wynikało, że zarówno pracownicy, jak i pracodawcy z optymizmem patrzą na rozpoczynający się rok. Aż 63% pracowników dobrze oceniało swoją sytuację na rynku pracy, dodatkowo 87% z nich było spokojnych o swoje miejsce pracy i nie obawiało się konkurencji ze strony pracowników z Ukrainy. Pracodawcy natomiast wierzyli, że sytuacja ich firm będzie tak samo dobra jak w 2019 roku (53,3%). 17% z nich planowało zwiększanie poziomu zatrudnienia. Co dziesiąty zamierzał poszukiwać pracowników z Ukrainy. Co zaś tyczy się Ukraińców 61% planowało wrócić do Polski w celach zarobkowych³.

Pojawienie się wirusa SARS-COV-2 było wydarzeniem typu „czarny łabędź”, a więc nieoczekiwanym zdarzeniem, którego (prawie) nikt nie jest w stanie przewidzieć. Tego rodzaju incydenty mają często ogromny wpływ na świat i negatywnie oddziałują na gospodarkę oraz społeczeństwo. Charakterystycznym jest również fakt, że często da się, po czasie, logicznie wyjaśnić ich przyczyny. Termin ten symbolizuje też w pewnym zakresie bezsensowność i nieprawdziwość przewidywań opartych na wcześniejszych doświadczeniach (i modelach)⁴.

Prognozowanie zmian było utrudnione nie tylko ze względu na zmieniającą się sytuację pandemiczną, ale również z powodu ciągle zmieniającej się polityki przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się wirusa w kraju i na świecie. Wprowadzając kolejne obostrzenia rządy poszczególnych państw, w tym Polski, musiały balansować między ochroną ludzkiego zdrowia i życia a bezpieczeństwem ekonomicznym kraju, w tym również niwelować ewentualne negatywne skutki w sferze rynku pracy

To jak szybko zmieniały się przewidywania obrazuje między innymi poniższa tabela przedstawiająca prognozowaną stopę bezrobocia na koniec roku 2020 według ekonomistów poszczególnych banków.

¹ *Polska gospodarka na kwarantannie – analiza wskaźników ekonomicznych, społecznych oraz rozwiązań formalnoprawnych dotyczących przeciwdziałania koronawirusowi COVID-19*, Robert Stanisławski w *Polityka i Społeczeństwo* nr 4(18)/2020

² Ukraińcy stanowią najliczniejszą grupę imigrantów zarobkowych w Polsce, dlatego większość przytoczonych opracowań dotyczy osób tej narodowości.

³ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometrpp.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl/) edycja 2020

⁴ <https://www.lynxbroker.pl/inwestowanie/gielda/informacje-gieldowe/handel-gielda/teoria-czarnego-labedzia/>

Prognozy stopy bezrobocia na koniec 2020 roku

Autor prognozy	Wartość prognozy (%)	Data prognozy
mBank	10,0	30.03.2020
mBank	13,0	02.04.2020
Credit Agricole	6,3	30.03.2020
Credit Agricole	8,2	06.04.2020
BOŚ	7,0	13.03.2020
BOŚ	6,5	24.03.2020
Citi Handlowy	8,8	23.03.2020
Citi Handlowy	10,9	30.03.2020

Źródło: *Daliśmy radę. Rynek pracy w rzeczywistości covidowej*, Ewa Flaszyńska w *Kwartalnik Rynek Pracy MRIPS nr 1-2 (176-177) 2021*

Mimo, iż sytuacja na koniec roku 2020 nie była tak zła jak prognozowano (stopa bezrobocia dla kraju wyniosła 6,3%), a Polska miała wyjść z koronakryzysu jako jeden z pierwszych krajów w Unii Europejskiej⁵ pracodawców cechowała duża ostrożność i sceptycyzm względem roku 2021. Niemal co druga firma obawia się, że sytuacja gospodarcza w tym roku będzie gorsza niż rok wcześniej. Stąd nie planowano zwiększania poziomu zatrudnienia ani podwyżek. Przyspieszyła za to automatyzacja. Już co trzecia firma wdrażała lub planowała w niedalekiej przyszłości wdrożyć automatyzację lub/i robotyzację.

Pracownicy natomiast zaczęli dostrzegać potrzebę przekwalifikowania się. Choć rok wcześniej zatrudnieni nie mieli takiego zamiaru, to na początku 2021 roku 44% z nich planowało zdobywać nowe kompetencje. Częściej też deklarowali chęć podjęcia dodatkowych zajęć, żeby podreperować domowy budżet i odłożyć pieniądze na czarną godzinę. Wzrastał również niepokój związany z przyjazdem migrantów zarobkowych z Ukrainy i innych krajów. Już 45% polskich pracowników uważało, że w aktualnych warunkach powinno się ograniczyć ich pobyt w naszym kraju. Nadal jednak nie wierzono w to, że Ukraińcy zabierają Polakom pracę, co wskazuje na dużą świadomość dotyczącą komplementarnego charakteru migracji ze Wschodu do Polski. Na szczęście dla pracodawców, Ukraińcy nie zamierzali rezygnować z przyjazdu do naszego kraju. Większość (65%) planowała przyjechać do nas ponownie, choć 38% z nich przyznało, że ze względu na obostrzenia związane m.in. z koniecznością odbycia kwarantanny, odkładają przyjazd w czasie. Aż 46% badanych firm wskazało, że zatrudnieni u nich pracownicy z Ukrainy skorzystali z zapisu tarczy antykryzysowej pozwalającego na automatyczne odnawianie wizy na cały czas obowiązywania stanu epidemicznego i 30 dni po jego zakończeniu. Dzięki temu w Polsce zatrzymano nawet do 0,5 mln pracowników z Ukrainy⁶.

W opracowaniu spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, jak w rzeczywistości wyglądał rynek pracy w czasie pandemii koronawirusa oraz, czy przewidywania ekonomistów, a także przedstawicieli pracodawców i pracowników sprawdziły się.

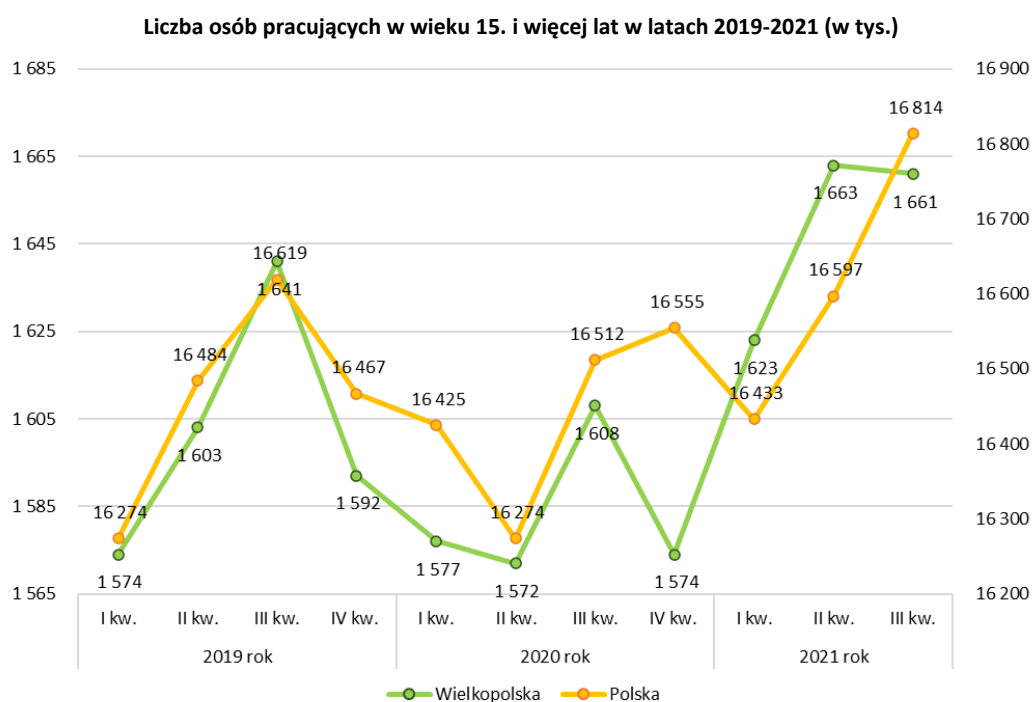
⁵ Według danych OECD za <https://www.money.pl/gospodarka/polski-rynek-pracy-najszybciej-zwalczy-koronawirusa-ekspert-podaje-trzy-powody-6660432143366688a.html>

⁶ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometrpr.pl\)](https://barometrpracy.pl/) edycja 2021

Zatrudnienie

Rynek pracy, to ogół form i procesów zatrudniania pracowników przez pracodawców, a także ogół instytucji, uwarunkowań oraz czynników negocjacji warunków zatrudnienia, pracy i płac⁷. Jak wynika z samej definicji, to pracownicy i zatrudniający ich pracodawcy stanowią najważniejszą grupę wpływającą na jego kształt. Dlatego też, to wskaźniki związane z zatrudnieniem warto przeanalizować w pierwszej kolejności.

Jak wspomiano na wstępie rok 2019 był najlepszym pod względem zatrudnienia od blisko dwudziestu lat. Widać to wyraźnie na poniższym wykresie. Liczba osób zatrudnionych, zarówno w Wielkopolsce jak i w Polsce, regularnie rosta między I kw. a III kw. roku. Jedynie w IV kw. odnotowano spadek (o 3% dla Wielkopolski i 0,9% dla Polski). Co ciekawe to właśnie między III a IV kw. roku 2019 odnotowano największy spadek zatrudnienia w całym analizowanym okresie.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

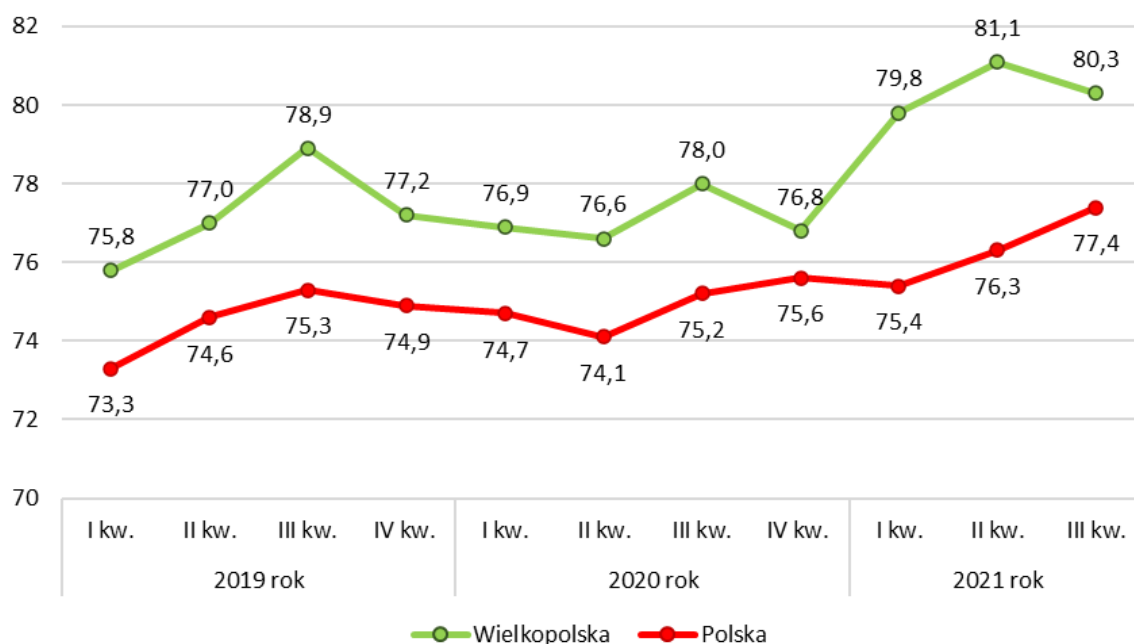
Szybkie rozprzestrzenianie się wirusa SARS-COV-2 oraz brak przygotowania również w obszarze instytucji zarządzających państwem do radzenia sobie z nowym zagrożeniem sprawiły, że wśród przedsiębiorców rosła niepewność. Strach przed zarażeniami w firmie i prawnymi możliwościami przeciwdziałania im oraz przerwanie łańcucha dostaw z zagranicy odbiły się wyraźnie na zatrudnieniu już w I kw. roku 2020, a po wprowadzeniu lockdownu trend ten tylko się nasilił. W II kw. roku 2020 zatrudnienie w Polsce spadło do poziomu z I kw. 2019, a w Wielkopolsce było nieznacznie niższe. To załamanie spowodowało konieczność przeciwdziałania negatywnym skutkom wprowadzanych obostrzeń. Przygotowano więc pakiet pomocowy w postaci Tarczy Antykryzysowej, której celem była ochrona zagrożonych miejsc pracy. Działania te oraz luzowanie obostrzeń latem 2020 roku sprawiły, że w III kw. roku liczba pracujących zaczęła rosnąć. Trend ten nie trwał jednak długo. Wraz z końcem roku liczba pracujących znów spadła. Wpływ na to miało ponowne nasilenie się pandemii i wprowadzenie kolejnych obostrzeń, choć już nie tak daleko idących. Nałożyło się to na naturalny cykl obserwowany na rynku pracy w Wielkopolsce i sprawiło, że liczba pracujących spadła o 2,1%. Rynek pracy w Polsce radził sobie nieco lepiej, ponieważ spadek liczby pracujących odnotowano dopiero w I kw. roku 2021 i był on znacznie mniejszy (o 0,7%). Sprawilo to jednak, że w Wielkopolsce szybciej nastąpiło odbicie. W I kw. roku 2021 liczba pracujących wzrosła aż o 3,1% i był to największy wzrost

⁷ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/rynek-pracy;3970479.html>

w całym analizowanym okresie. Co więcej trend ten utrzymał się również w II kw. Roku, kiedy to liczba pracujących wzrosła o kolejne 2,5%. W Polsce natomiast odbicie nastąpiło w II kw. roku 2021 i utrzymywało się aż do III kw. Nie było ono też tak duże jak w przypadku naszego regionu.

Mimo wahań liczby pracujących na przestrzeni ostatnich lat, wskaźnik zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym utrzymywał się na wysokim poziomie. Przez cały badany okres, zarówno dla Polski, jak i dla Wielkopolski nie spadł on poniżej 70%. Dodatkowo w Wielkopolsce wskaźnik ten był wyraźnie wyższy niż w kraju, a w II i III kw. roku 2021 przekroczył 80%. Co ciekawe, największy spadek tego wskaźnika dla Wielkopolski odnotowano jeszcze przed wystąpieniem pandemii koronawirusa. Między III a IV kw. roku 2019 różnica wyniosła 1,7 pkt.proc. Największy wzrost w naszym regionie odnotowano natomiast między IV kw. roku 2020, a I kw. roku 2021 (o 3 pkt.proc.). W Polsce natomiast największy spadek odnotowano w najcięższym momencie pandemii, a więc w II kw. roku 2020. Wynika z tego, że polski rynek pracy poradził sobie w tym momencie gorzej niż rynek regionalny. Spowodowane było to lepszą sytuacją na wielkopolskim rynku pracy jeszcze przed wybuchem pandemii.

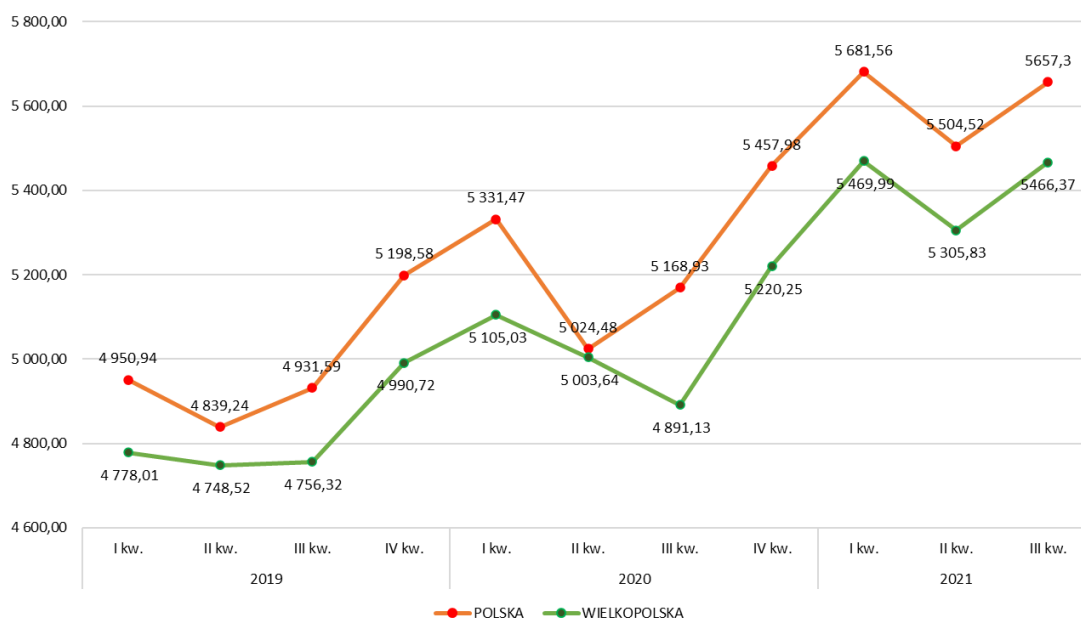
Wskaźnik zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym w latach 2019-2021 (w %)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Wraz z kwestiami zatrudnienia istotnie związane są zarobki pracowników. Od wielu lat to właśnie zarobki są główną motywacją pracowników. W roku 2019, który był rokiem pracownika przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej regularnie rosło. Pojawienie się koronawirusa przerwało ten pozytywny trend. Wtedy też odnotowano największy spadek przeciętnego wynagrodzenia w Polsce (o 306,99 zł). Spadek ten sprawił, że wynagrodzenie w kraju było na niemal tym samym poziomie co w naszym regionie (różnica wynosiła jedynie 20,84 zł). Trend wzrostowy nie został jednak przełamany na długo. Już w III kw. roku 2020 wynagrodzenie w Polsce ponownie zaczęło wzrastać. W Wielkopolsce tendencja spadkowa utrzymała się nieco dłużej. Sprawiało to, że różnica między średnim wynagrodzeniem w naszym regionie a tym odnotowywanym w kraju wzrosła do 277,80 zł.

Przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w latach 2019-2021 (w zł.)

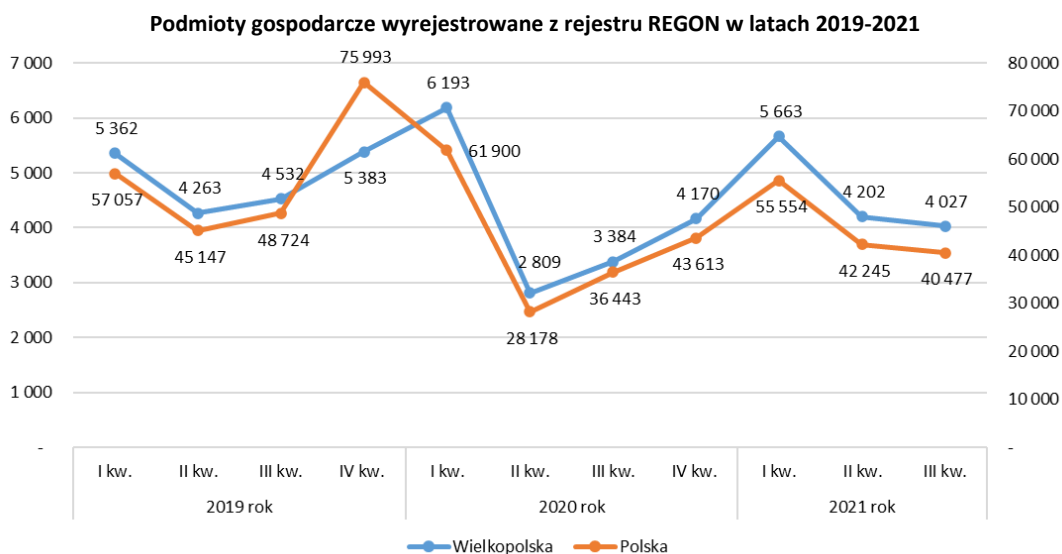


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

W IV kw. roku 2020 wynagrodzenie w Wielkopolsce ponownie zaczęło wzrastać. To właśnie wtedy odnotowano największy wzrost w naszym regionie (o 329,12 zł). Mimo to, przeciętne wynagrodzenie w Wielkopolsce zostaje poniżej średniej krajowej, która w tym samym okresie wzrosła o 289,05 zł. Choć pandemia miała realny wpływ na wynagradzanie pracowników, tak w Polsce, jak i w Wielkopolsce, to długookresowy trend jest wzrostowy, co wyraźnie widać na powyższym wykresie. Znamienne jest również to, że nawet w najgorszym okresie pandemii tj. w II kw. roku 2020 nie spadło ono poniżej wartości odnotowywanych w roku 2019. Tak więc, pracownicy, mimo perturbacji związanych z obostrzeniami, są co raz bardziej doceniani przez pracodawców.

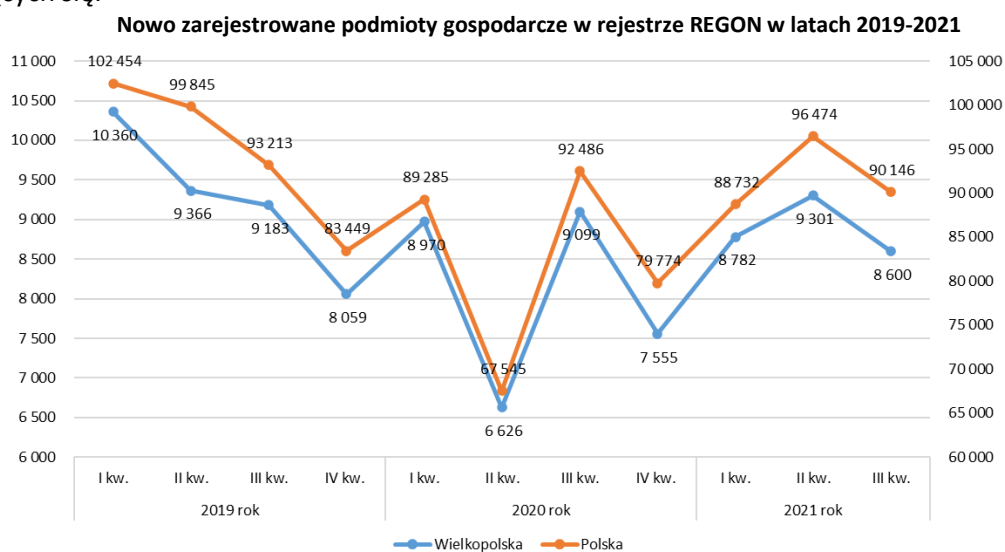
Wraz z wprowadzeniem lockdownu, zarówno ekonomiści, jak i pracodawcy, wyrażali obawę, że wiele zakładów pracy nie przetrwa całkowitego zamknięcia. Co więcej z powodu ograniczania przemieszczania się między krajami (w tym konieczność kwarantanny bądź okazania negatywnego testu na COVID-19) pojawiły się problemy z importem i eksportem towarów z i do Polski, a to nasiliło niepewność co do przetrwania przedsiębiorców w czasie pandemii. By zbadać, czy pandemia fatycznie tak drastycznie zmniejszyła liczbę podmiotów gospodarczych w Polsce i w Wielkopolsce do analizy włączono dane dotyczące wyrejestrowywania podmiotów z rejestru REGON.

Już w roku 2019 była ona dość wysoka. To właśnie w IV kw. tego roku wyrejestrowano w Polsce 75 993 firm, a więc najwięcej w całym analizowanym okresie. W Wielkopolsce szczyt ten nieco się przesunął, ponieważ największą liczbę wyrejestrowanych podmiotów odnotowano w I kw. roku 2020 i wyniosła ona 6 193 firm. Najbardziej zaskakujące jest jednak to, że najmniej firm, zarówno w Wielkopolsce, jak i w Polsce wyrejestrowano w II kw. roku 2020, a więc wtedy gdy obowiązywały najdalej posunięte obostrzenia. Widać, że mimo niepewności, co do rozwoju pandemii i szybko zmieniających się obostrzeń, które wymusiły na pracodawcach zmianę sposobu pracy, a w niektórych przypadkach na jej całkowite zaprzestanie, zdecydowali się oni przeczekać ten trudny czas i zobaczyć jak rozwinię się sytuacja pandemiczna w kraju. Na decyzję o utrzymaniu działalności wpływ miała również Tarcza Antykryzysowa, która otrzymanie wsparcia warunkowała koniecznością utrzymania prowadzonej przez siebie działalności w okresie pozyskiwania dotacji. Niestety, pomimo polepszenia się sytuacji w III kw. roku, wielu właścicieli zdecydowało się na wyrejestrowanie z rejestru REGON. Ten niekorzystny trend wzrostowy utrzymywał się aż do I kw. roku 2021, ale od II kw. roku liczba wyrejestrowywanych podmiotów ponownie zaczęła spadać.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Powyższe dane warto zestawić z liczbą nowo zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, by odpowiedzieć na pytanie: czy w miejsce wyrejestrowanych zakładów powstały nowe? Jak widać na poniższym wykresie przez cały rok 2019 liczba nowo rejestrowanych podmiotów gospodarczych malała. W I kw. roku 2020 wydawało się, że trend ten zostanie odwrócony, jednak z powodu pojawienia się pandemii koronawirusa liczba nowych podmiotów znacząco spadła (w Polsce o 24,3%, a w Wielkopolsce o 26,1%). Ponownie wraz z luzowaniem obostrzeń w III kw. roku ich liczba znów rośnie. Odbicie nie trwa jednak długo, ponieważ w IV kw. roku wraz z pojawieniem się kolejnej fali wirusa oraz kolejnymi obostrzeniami ponownie spada. Mimo to, sytuacja nie była już tak drastyczna jak w przypadku pierwszej fali. Wraz z rokiem 2021 ponownie liczba nowych podmiotów wzrasta i tendencja ta utrzymuje się do II kw. roku. W III kw. ponownie jednak obserwujemy spadek liczby nowych firm w rejestrze REGON, jednak nie jest już tak znaczny jak te odnotowywane w poprzednich latach. Wyraźnie zarysowuje się korelacja pomiędzy pojawianiem się kolejnych wzrostów zachorowań – tzw. fal pandemii ze wzrostem niepokojów wśród osób prowadzących lub zamierzających prowadzić działalność gospodarczą. Niezależnie jednak od sytuacji w całym analizowanym okresie, w żadnym momencie liczba wyrejestrowanych podmiotów nie była wyższa od liczby podmiotów rejestrujących się.



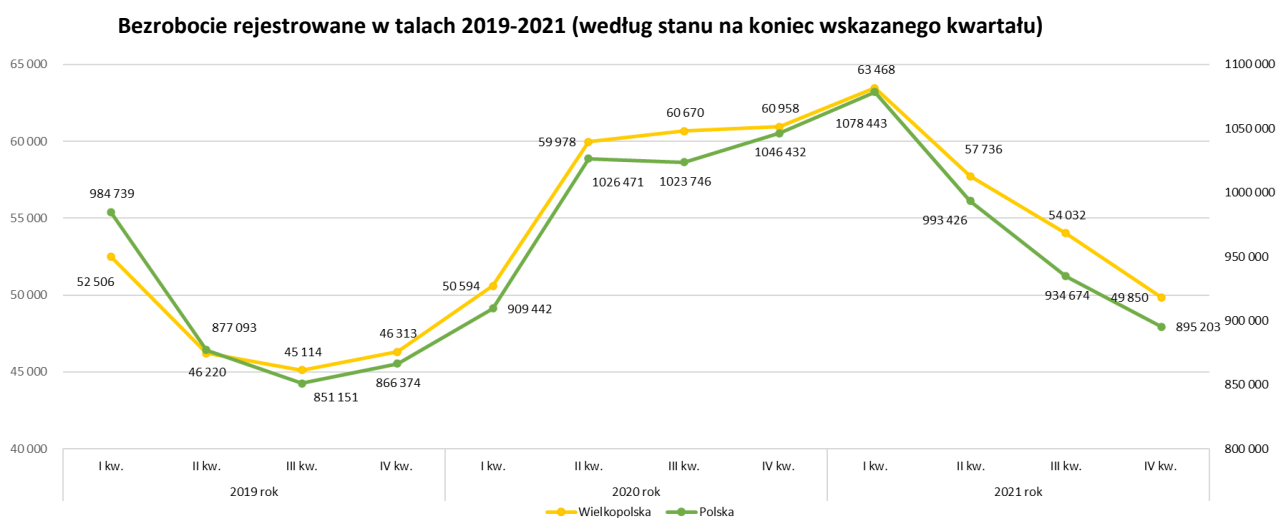
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Jak wynika z powyższych danych sytuacja pracowników i pracodawców na Wielkopolskim rynku pracy nie jest tak zła jak przewidywano na początku pandemii, a w wielu przypadkach jest nawet lepsza niż w roku 2019, czyli przed pojawieniem się wirusa SARS-COV-2. Co więcej, nie odbiega znacząco od zmian obserwowanych na rynku krajowym, a w przypadku wskaźnika zatrudnienia, sytuacja w Wielkopolsce jest znacząco lepsza od krajowej.

Bezrobocie

Kolejnym istotnym elementem rynku pracy są osoby bezrobotne, ponieważ, choć nie pracują, są zdolne do pracy i gotowe do jej podjęcia na typowych warunkach płacowych występujących w gospodarce⁸.

Jak zaznaczono na wstępie bezrobocie w 2019 roku było niskie. Choć na koniec I kw. w powiatowych urzędach pracy wielkopolski zarejestrowanych było 52 506 osób, to liczba ta systematycznie malała aż do końca III kw. Jedynie między III a IV kw. roku liczba osób bezrobotnych nieznacznie wzrosła zarówno w Polsce, jak i w Wielkopolsce. W roku 2020 sytuacja miała się nieco gorzej. Przez cały rok liczba osób rejestrujących się jako bezrobotne rosła. Największy wzrost odnotowano w II kw. roku. Wtedy to liczba bezrobotnych wzrosła w Wielkopolsce o 18,5%, a w Polsce o 12,9%. Jeszcze w I kw. roku 2021 ten niekorzystny trend wzrostowy utrzymywał się, jednak od II kw. roku bezrobocie rejestrowane zaczęło regularnie spadać.

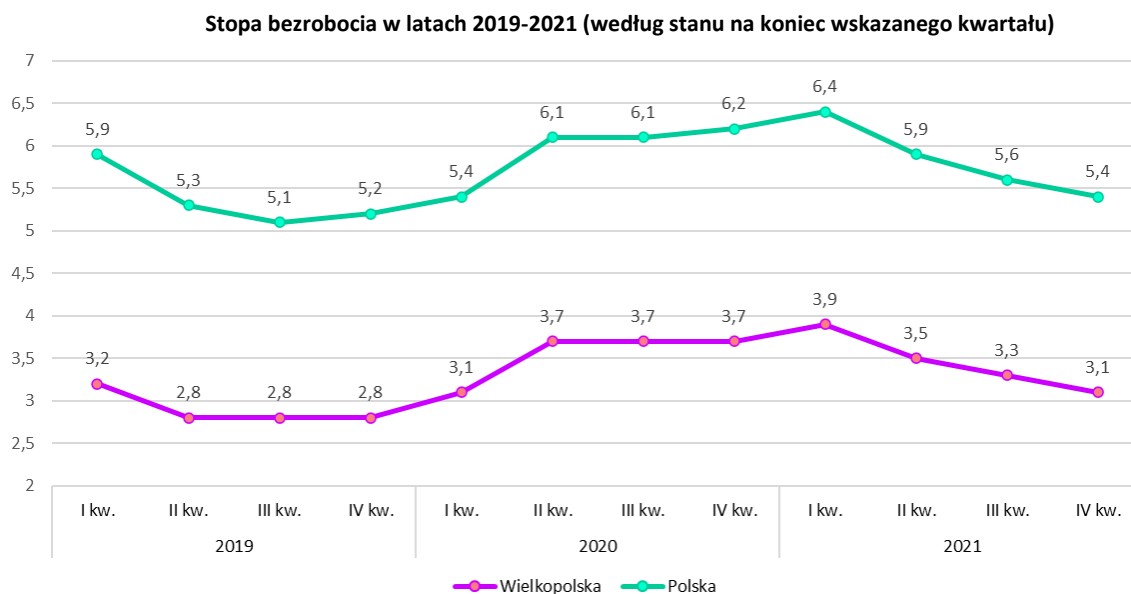


Źródło: Opracowanie własne według danych GUS

Kwestie związane z bezrobociem jeszcze lepiej oddaje stopa bezrobocia, która przedstawia procentowy udział bezrobotnych w liczbie ludności. Jak już wspomniano na wstępie stopa bezrobocia była bardzo niska w roku 2019. W Polsce utrzymywała się na poziomie około 5%, a w Wielkopolsce na poziomie nawet poniżej 3%. Mimo, iż wraz z pojawieniem się pandemii wskaźnik ten wzrósł, to nie była to aż tak znacząca zmiana, jak ta, której się spodziewano. W Polsce wskaźnik ten utrzymywał się w roku 2020 na poziomie około 6%, a w Wielkopolsce na stałym poziomie 3,7%. Jeszcze w I kw. roku 2021 odnotowano niewielki wzrost, jednak od II kw. roku, aż do jego końca tendencja spadkowa utrzymywała się.

W przypadku omawiania stopy bezrobocia warto wskazać, że przez cały analizowany okres w Wielkopolsce utrzymywała się ona na poziomie dużo niższym niż krajowa, a do tego stanowiła najniższy wskaźnik w kraju spośród wszystkich województw. Pokazuje to, że mimo fluktuacji liczby bezrobotnych, jej stosunek do ogółu populacji Wielkopolski nie zmieniał się drastycznie. Dodatkowo warto zaznaczyć, że na koniec IV kw. roku 2021 stopa bezrobocia, dla Polski jak i Wielkopolski była niższa niż ta odnotowana na koniec I kw. roku 2019.

⁸ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bezrobocie;3876818.html>



Źródło: Opracowanie własne według danych MRiPS

Badając kwestie dotyczące bezrobocia warto również zwrócić uwagę na planowane i realnie przeprowadzone zwolnienia w zakładach pracy.

Jak wynikało z badania Barometr Polskiego Rynku Pracy 2020 zdecydowana większość przedsiębiorców (69%) planowała w roku 2020 utrzymać liczbę miejsc pracy na tym samym poziomie, a redukcję zapowiadało zaledwie 13% z nich⁹. W kolejnej edycji tego badania tendencja dotycząca utrzymania zatrudnienia była podoba¹⁰. Niepokojący był natomiast wzrost liczby przedsiębiorców planujących redukcję etatów. Taką odpowiedź wybrało 24% respondentów¹¹.

To czy plany te doszły do skutku najlepiej obrazują dane dotyczące planowanych i faktycznie przeprowadzonych zwolnień zgłaszanych przez pracodawców do powiatowych urzędów pracy w ramach zwolnień grupowych. Jako, że badanie Barometr Polskiego Rynku Pracy odnosi się do firm w całej Polsce, w pierwszej kolejności przeanalizujemy, jak sytuacja dotycząca zwolnień grupowych wyglądała w kraju.

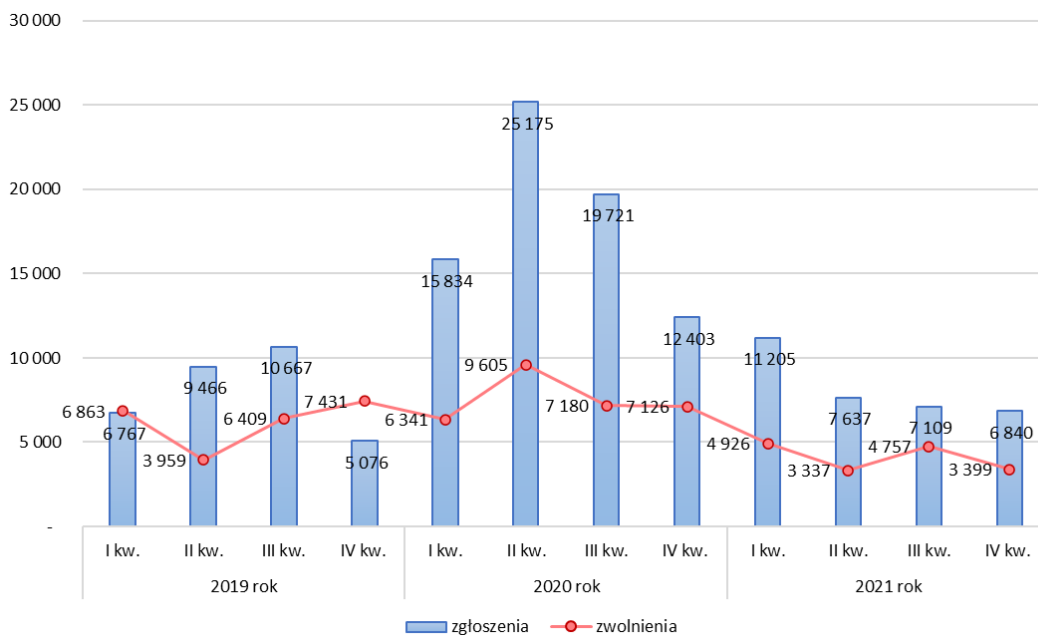
Pandemia zmusiła pracodawców do weryfikacji planów dotyczących zwalniania pracowników. W każdym kwartale roku 2020 zgłoszono do zwolnienia ponad 10 000 osób, a w II kw. Roku 25 175, co było największą liczbą w całym analizowanym okresie. Realne zwolnienia były jednak dużo mniejsze, na co wpływ miało stworzenie Tarczy Antykryzysowej mającej na celu utrzymanie zatrudnienia w okresie zmniejszonych obrotów gospodarczych. To właśnie te dwa elementy były warunkiem otrzymania pomocy ze strony państwa. Interwencja ta była bardzo skuteczna, ponieważ liczba realnie zwolnionych w każdym kwartale roku była co najmniej o połowę mniejsza. Pokazuje to również, że pandemia znacznie zakłóciła możliwość przewidywania przez przedsiębiorców liczby osób, które faktycznie zwolnią. Wpłynęło to również pośrednio na pracę powiatowych urzędów pracy, ponieważ na podstawie zgłoszonych zwolnień planują one pomoc dla pracowników, którzy mają zostać zwolnieni. W roku 2021 natomiast sytuacja zaczęła się powoli stabilizować. Choć jeszcze w I kw. liczba zgłoszeń przekroczyła 10 000 osób to już w kolejnych kwartałach spadła do poziomu podobnego jak w roku 2019. Wciąż jednak pracodawcy mają pewne kłopoty z oszacowaniem liczby osób z którymi chcą rozwiązać stosunek pracy, co pokazują realnie przeprowadzone zwolnienia, choć skala tego zjawiska jest mniejsza niż w 2020 roku.

⁹ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometrpp.pl\)](http://barometrpp.pl) edycja 2020

¹⁰ Niemal połowa badanych przedsiębiorców deklarowała utrzymanie zatrudnienia na tym samym poziomie jak w roku 2020.

¹¹ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometrpp.pl\)](http://barometrpp.pl) edycja 2021

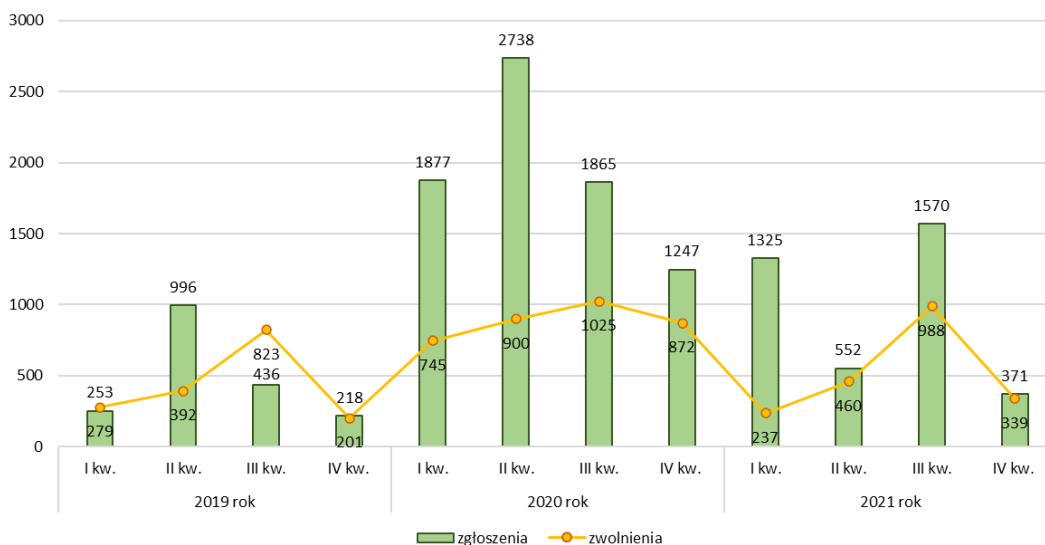
Zwolnienia grupowe w Polsce w latach 2019-2021



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych MRiPS

W Wielkopolsce sytuacja przedstawiała się podobnie jak w kraju. Tu również, wraz z początkiem roku 2020, liczba osób zgłaszanych do zwolnień znacząco wzrosła. W każdym kwartale tego roku wyniosła ponad 1 000 osób, a w II kw. roku osiągnęła najwyższy poziom tj. 2 738 osób. Także w naszym regionie liczba osób, które zostały zwolnione jest znacząco mniejsza. Jedynie w III kw. roku liczba realnie zwolnionych osób była nieco ponad połowę wyższa od zgłaszanej, jednak wynika to z przesunięcia, jakie niekiedy występuje między zgłoszeniem planów dotyczących zwolnień, a ich realnym przeprowadzeniem (tj. zwolnienia zgłoszone w II kw. roku mogą być przeprowadzone w III kw.). W roku 2021 sytuacja wróciła do normy. Choć w I kw. liczba osób zgłoszonych do zwolnienia przekraczała 1 000, to już w II kw. była znacząco mniejsza. Mimo, iż liczba osób zgłoszonych do zwolnienia w III kw. roku ponownie przekroczyła 1 000 osób, to realnie była ona mniejsza, ponieważ firma mająca swą siedzibę na terenie powiatu poznańskiego zgłosiła do Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu osoby do zwolnienia w swoich oddziałach w całym kraju.

Zwolnienia grupowe w Wielkopolsce w latach 2019-2021



Źródło: Opracowanie własne

Zestawiając ze sobą dane dotyczące pracowników, pracodawców, jak i bezrobotnych widać wyraźnie, że najbardziej newralgicznym momentem był II kw. roku 2020. To właśnie wraz z pojawieniem się pandemii sytuacja na wielkopolskim rynku pracy była najgorsza. Do takiego stanu rzeczy przyczyniła się niepewność co do dalszego rozwoju pandemii oraz spowolnienie gospodarki poprzez wprowadzone obostrzenia. Pod tym względem sytuacja w Wielkopolsce nie odbiegała jednak od tego co działo się na terenie całego kraju. Warto również w tym miejscu wspomnieć, że wpływ na rynek pracy miała też ogólna sytuacja na świecie. Jako, że SARS-COV-2 pojawiał się w różnych odstępach czasowych w niemal wszystkich krajach, a każdy z nich wprowadzał własne obostrzenia mające na celu ochronę ościennej ludności przerwana została płynność łańcucha dostaw materiałów z zagranicy, a eksport gotowych towarów spotykał się z trudnościami w postaci kwarantanny, której poddać musieli się m. in. kierowcy lub z dodatkowymi kosztami związanymi z koniecznością poddania się testom na obecność COVID-19.

Cudzoziemcy

Jak wskazuje wysoki wskaźnik zatrudnienia oraz niska stopa bezrobocia, liczba osób, które mogłyby podjąć pracę jest co raz mniejsza. Mimo to, pracodawcy wciąż zgłaszają zapotrzebowanie na pracowników. Naturalnym „uzupełnieniem” braków kadrowych są imigranci zarobkowi. Połowa respondentów badania *Popyt pracodawców na kompetencje cudzoziemców zatrudnianych na terenie aglomeracji poznańskiej* przeprowadzonego przez Centrum Doradztwa Zawodowego dla Młodzieży Obserwatorium Gospodarki i Rynku Pracy Aglomeracji Poznańskiej wskazała, że powodem poszukiwania pracowników za granicą Polski jest: brak gotowości pracowników rodzimych do świadczenia pracy na oferowanych warunkach (51,7%), brak wymaganych kompetencji wśród rodzimych pracowników (49%) oraz niższe oczekiwania płacowe cudzoziemców (22,4%)¹².

Według badania Barometr Polskiego Rynku Pracy w roku 2020 co dziesiąta firma w Polsce zatrudniała pracowników z Ukrainy. Pracownicy z Ukrainy najczęściej zatrudniani byli na stanowiskach niższego szczebla – wskazało tak 70% firm. Jedynie w co piątej firmie zatrudnieni byli oni na stanowiskach średniego szczebla, które wymagają odpowiednich kwalifikacji zawodowych¹³. Co ciekawe w kolejnej edycji tego badania już co czwarta firma w Polsce deklarowała posiadanie pracowników z Ukrainy. Jeśli zaś chodzi o rodzaj zajmowanego stanowiska to wciąż zatrudniani są oni na najniższych stanowiskach¹⁴. Zwiększyła się również liczba pracodawców deklarujących chęć poszukiwania pracowników z Ukrainy w przeciągu kolejnych 12 miesięcy. W roku 2020 już co dziesiąta firma w Polsce zamierzała poszukiwać pracowników z Ukrainy w tym okresie¹⁵, a w 2021 już co czwarta¹⁶.

Jako najpopularniejsze sposoby poszukiwania pracowników zza wschodniej granicy polscy pracodawcy wymieniali: korzystanie z pomocy Ukraińców, którzy już są w Polsce (61%), agencje zatrudnienia (46%) oraz urzędy pracy w Polsce (33%). Eksperci Personnel Service wskazywali, że popularność profesjonalnych agencji zatrudnienia wynika głównie z tego, że przejmują one na siebie formalności administracyjne związane z legalizacją pracy cudzoziemca, a dodatkowo mają swoje przedstawicielstwa na Ukrainie, co znacznie ułatwia prowadzenie procesu naboru¹⁷.

Natomiast w badaniu *Popyt pracodawców na kompetencje cudzoziemców zatrudnianych na terenie aglomeracji poznańskiej*, jako najpopularniejsze sposoby rekrutowania pracowników spoza

¹² *Popyt pracodawców na kompetencje cudzoziemców zatrudnianych na terenie aglomeracji poznańskiej* Centrum Doradztwa Zawodowego dla Młodzieży Obserwatorium Gospodarki i Rynku Pracy Aglomeracji Poznańskiej, Poznań, 2021

¹³ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl/) edycja 2020

¹⁴ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl/) edycja 2021

¹⁵ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl/) edycja 2020

¹⁶ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl/) edycja 2021

¹⁷ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl/) edycja 2020

granic Polski podawano: polecenie ze strony innych pracowników zagranicznych (39%), umieszczanie ogłoszeń w Internecie (36%) oraz korzystanie z usług wyspecjalizowanych agencji (34,3%)¹⁸.

Analizując stosunek pracodawców do pracowników z Ukrainy, to co trzeci badany w ramach Barometru Polskiego Rynku Pracy wypowiedział się pozytywnie na ich temat. Zdecydowana większość firm twierdziła jednak, że ma neutralny stosunek do Ukraińców, a negatywne nastawienie zgłaszało zaledwie 2% przedsiębiorców. Co więcej aż 72% z nich uważało, że Ukraińcy są tak samo kompetentni, jak Polacy na tym samym stanowisku, a 5% firm twierdziło, że osoby z Ukrainy są bardziej kompetentne. Jedynie 14% było zdania, że Ukraińcy ustępują pod względem umiejętności pracownikom z Polski. Pracodawcy zapytani o to, za co najbardziej cenią kadrę ze Wschodu wskazują na: pracowitość (62%), sprawną adaptację (47%), szybką naukę języka (36%) oraz wiedzę (30%)¹⁹.

Pracownicy z Ukrainy natomiast traktują pracę w Polsce jako sposób na szybkie podreperowanie domowego budżetu²⁰. Aż 61% osób spędza w kraju nad Wisłą maksymalnie 3 miesiące. Co czwarty przyjeżdża na okres od 3 do 6 miesięcy, a tylko co dziesiąty pracuje w Polsce od pół roku do roku. Zdecydowana większość pracowników z Ukrainy w ciągu ostatnich pięciu lat przyjechała do Polski do pracy więcej niż jeden raz – 37% zrobiło to 2-3 razy, 22% 4-5 razy, a 16% przyjechało więcej niż 5 razy. 61% pracowników z Ukrainy planuje ponownie przyjechać do Polski²¹ by pracować. Jako przewagę nad innymi państwami UE wskazują oni bliskość geograficzną, mentalną, kulturową i językową Polski²².

Pandemia bardzo utrudniła przepływ zasobów ludzkich między krajami. Już 38% pracowników z Ukrainy deklaroowało, że ze względu na wprowadzone w Polsce obostrzenia związane z koronawirusem zrezygnowało lub opóźniło swój przyjazd do naszego kraju. Tego typu przeszkód nie zaobserwowało 60% pracowników. W tej grupie znajdują się zapewne osoby, którym pracodawca zapewnił miejsce do odbycia kwarantanny. Zmiany dotknęły również tych, którzy cały czas przebywali w Polsce – co piąty pracownik zmienił w 2020 roku branżę lub pracę. Personnel Service wskazuje, że na początku epidemii spora część kadry ze Wschodu została oddelegowana do pracy w tych sektorach rynku, które zgłaszały największe zapotrzebowanie na pracowników, w tym m.in. logistyka czy produkcja spożywcza. Mniej osób do pracy potrzebowały za to m.in. usługi, hotelarstwo czy gastronomia. W obawie o własne bezpieczeństwo, Ukraińcy unikają zatrudnienia w miejscach, gdzie występowały liczne przypadki zakażenia koronawirusem. Zwraca na to uwagę już co drugi pracownik. Z szacunków Personnel Service wynika, że kandydatów do pracy w miejscach, gdzie zaobserwowano liczne przypadki COVID-19 jest nawet 11-krotnie mniej niż w firmach, gdzie do takich zakażeń nie doszło lub były one nieliczne²³.

By zachęcić pracowników z Ukrainy do przyjazdu firmy oferowały im atrakcyjne benefity, które obniżały koszty utrzymania w Polsce. Główne trzy dodatki to: mieszkanie, które miało zapewnione już 6 na 10 pracowników z Ukrainy, 38% mogło liczyć na darmowy transport do miejsca pracy, a 37% na Internet. Co trzeci zatrudniony ze Wschodu miał zapewnione wyżywienie, a co piąty telefon komórkowy. Z doświadczeń Personnel Service wynika, że dodatkowe benefity są ważnym argumentem przy rekrutacji pracowników z Ukrainy. Dlatego w większości przypadków pracownikom z Ukrainy oferuje się m.in. mieszkanie, a ostatnio również miejsce do odbycia kwarantanny czy darmowy test na obecność COVID-19. W pandemii bezpieczeństwo nabrało ogromnego znaczenia dla pracowników decydujących się na emigrację zarobkową²⁴.

¹⁸ *Popyt pracodawców na kompetencje cudzoziemców zatrudnianych na terenie aglomeracji poznańskiej* Centrum Doradztwa Zawodowego dla Młodzieży Obserwatorium Gospodarki i Rynku Pracy Aglomeracji Poznańskiej, Poznań, 2021

¹⁹ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl) edycja 2020

²⁰ Potwierdzały to obie edycje badania Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service

²¹ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl) edycja 2020

²² *Ukraińscy migranci zarobkowi na polskim (nie)pewnym rynku pracy* Marta Drabczuk w *Komentarze IEŚ* Nr 210 (113/2020), 2020

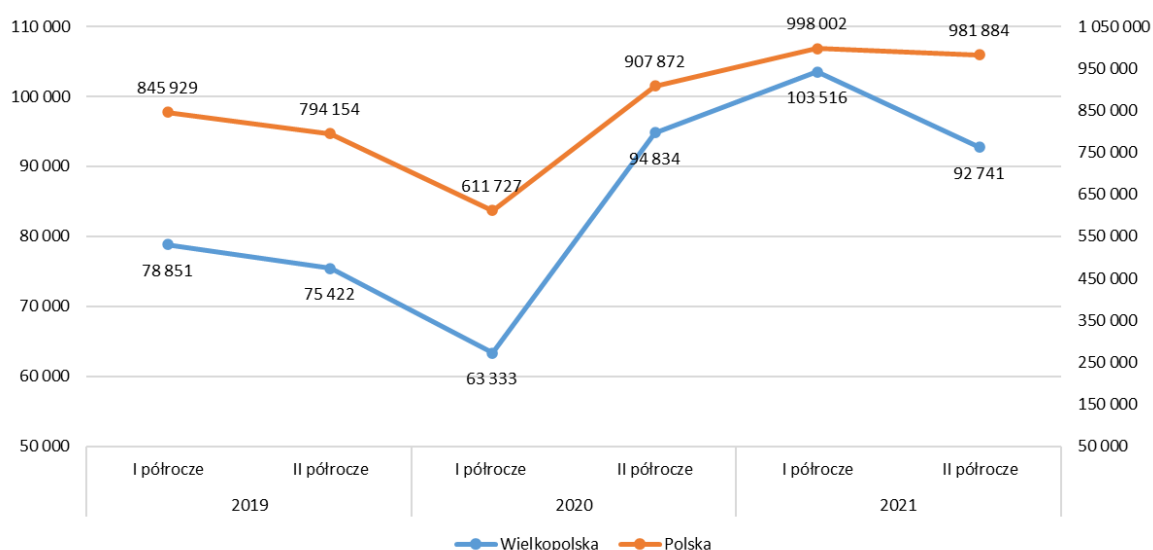
²³ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl) edycja 2021

²⁴ [Barometr Polskiego Rynku Pracy - Personnel Service \(barometr.polskierynekpracy.pl\)](https://barometr.polskierynekpracy.pl) edycja 2021

Rozpatrując kwestie związane z zatrudnieniem cudzoziemców warto przeanalizować liczbę rejestrowanych oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcom oraz liczbę wydanych pozwoleń na pracę typu A. Analizując poniższe dane warto również pamiętać, że osoby, które w czasie rozpoczęcia pandemii posiadały ważne dokumenty zezwalające na pracę w Polsce nie są zobowiązane do starania się o nowe dokumenty do 30 dni od ogłoszenia końca tzw. stanu epidemii bądź stanu zagrożenia epidemicznego²⁵.

Zarejestrowanie oświadczenia przez pracodawcę w powiatowym urzędzie pracy pozwala na wykonywanie pracy przez obywatela jednego z 6 państw: Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji i Ukrainy w Polsce przez sześć miesięcy w okresie dwunastu następujących po sobie miesięcy bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę²⁶.

Liczba zarejestrowanych oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcom w latach 2019-2021

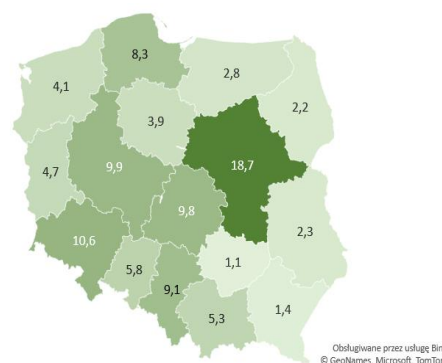


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych MRiPS

Jak widać na powyższym wykresie zarówno w Polsce jak i w Wielkopolsce liczba rejestrowanych oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcom systematycznie malała. Mimo to, różnica między II półroczem 2019 r. a I półroczem 2020 była dość znacząca. W tym okresie liczba rejestrowanych oświadczeń w Wielkopolsce spadła o 16%, a w Polsce aż o blisko 23%. Jednak już w II półroczu 2020 sytuacja miała się dużo lepiej. Względem I półrocza liczba rejestrowanych oświadczeń, w Polsce jak i w Wielkopolsce wzrosła o ponad połowę. Korzystny trend utrzymywał się w Polsce aż do końca roku 2021, natomiast w Wielkopolsce w II półroczu roku ich liczba spadła o 10,4%, trudno jednak stwierdzić czy tendencja ta utrzyma się czy jest to chwilowe wahanie, choć brak rąk do pracy obserwowany na rynku wskazuje raczej na to drugie.

Porównując liczbę rejestrowanych w Wielkopolsce oświadczeń względem innych regionów kraju to nasze

Procentowy udział województw w zarejestrowanych w latach 2019-2021 oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcom



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych MRiPS

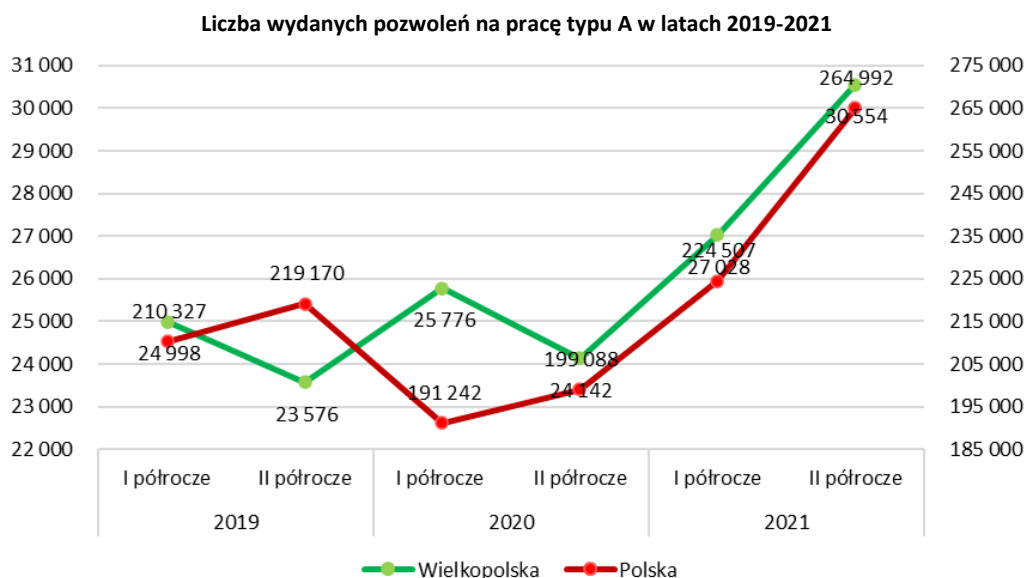
²⁵ W zależności od tego który z wymienionych stanów obowiązywał jako ostatni.

²⁶ Od 29 stycznia br. przepisy dotyczące zatrudniania cudzoziemców na podstawie oświadczenia uległy zmianie. W opracowaniu zastosowano stan prawny obowiązujący w analizowanym okresie.

województwo plasuje się w ścisłej czołówce. Ogólnie od początku roku 2019 do końca 2021 zarejestrowano w Polsce 5 139 568 oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcom z czego 508 697 w naszym województwie tj. 9,9%, co daje nam trzecią pozycję wśród wszystkich województw.

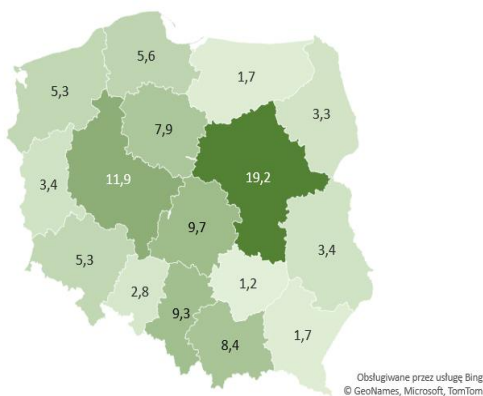
Wśród zezwoleń na pracę warto odnieść się do liczby wydawanych zezwoleń na pracę typu A. Zezwolenie to pozwala na wykonywanie pracy przez maksymalnie 3 lata na terytorium Polski na podstawie umowy z podmiotem którego siedziba lub miejsce zamieszkania, albo oddział, zakład lub inna forma zorganizowanej działalności znajduje się na terytorium naszego kraju. Obejmuje ono swym zakresem najliczniejszą grupę potencjalnych pracowników zza granicy.

Jak widzimy na poniższym wykresie w analizowanym okresie trend w Wielkopolsce był zazwyczaj odwrotny od krajowego. Dodatkowo w I półroczu 2020, kiedy to pojawiła się pierwsza fala pandemii, w naszym regionie liczba wydanych pozwoleń wzrastała, a w II półroczu gdy sytuacja gospodarcza nieco się polepszyła, liczba ta spadła. Jednak najbardziej znamienne jest to, że od początku roku 2021 liczba wydawanych oświadczeń, tak w Polsce jak i w Wielkopolsce zaczęła znacząco wzrastać. W obu przypadkach, między II półroczem 2020 a I półroczem 2021 oraz I a II półroczem 2021 była ona większa o ponad 10%.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych MRiPS

Procentowy udział województw w wydanych zezwoleniach na pracę typu A w latach 2019-2021



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych MRiPS

Co więcej województwo wielkopolskie przez cały analizowany okres znajdowało się na drugim miejscu pod względem ilości wydawanych pozwoleń na pracę typu A (zaraz za województwem mazowieckim). Pokazuje to, że mimo trwającej pandemii nasz region jest bardzo atrakcyjny dla pracowników z innych krajów. W całym analizowanym okresie w Polsce wydano 1 309 326 zezwoleń na pracę typu A z czego 156 074 w Wielkopolsce, co stanowiło 11,9%.

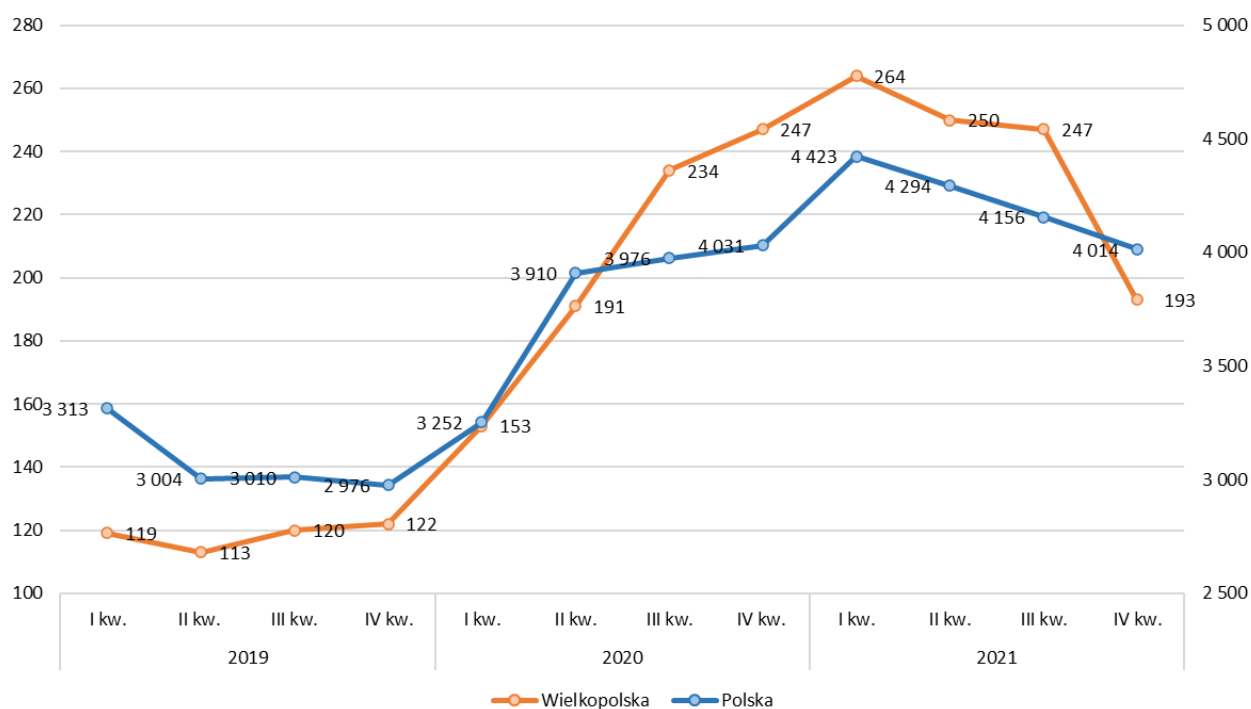
Warto również pamiętać, że zarówno oświadczenia jak i zezwolenia dotyczą jedynie osób, które przyjeżdżają do naszego kraju spoza Unii Europejskiej. Choć dla członków UE Polska może nie być atrakcyjnym krajem imigracji zarobkowej, to część z nich również pracuje na terenie naszego kraju i województwa stanowiąc dodatkową siłę roboczą, nie uwzględnioną w powyższych analizach.

Na koniec przyjrzymy się jak kształtowało się bezrobocie rejestrowane wśród cudzoziemców. Stanowią oni niewielki procent wśród osób zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy. W analizowanym okresie stanowili między 0,45% a 0,34% w bezrobociu rejestrowanym na terenie kraju oraz między 0,46% a 0,23% bezrobotnych w Wielkopolsce. Należy jednak pamiętać, że wielu z nich nie chce korzystać z pomocy urzędów z różnych powodów. Są sceptycznie nastawieni do instytucji państwowych, co powoduje występowanie bezrobocia ukrytego. Mimo to, zmiany w liczbie cudzoziemców korzystających z pomocy powiatowych urzędów pracy są dość znaczące.

Przez cały rok 2019 liczba rejestrujących się w powiatowych urzędach pracy cudzoziemców była niska. Jednak wraz z początkiem roku 2020 zaczęła ona gwałtownie rosnąć. Już w I kw. roku liczba zarejestrowanych w wielkopolskich urzędach pracy cudzoziemców była większa o 25%. Trend wzrostowy utrzymywał się aż do I kw. roku 2021. Podobnie sytuacja miała się w Polsce, jednak tu trend wzrostowy był nieco mniejszy. Jedynie między I a II kw. roku 2020 wyniósł ponad 20%. Mimo, że rosnąca liczba cudzoziemców rejestrujących się jako osoby bezrobotne, obserwowana w tym okresie jest niepokojąca, to jednocześnie pokazuje to, że cudzoziemcy przyjeżdżający do naszego kraju zaufali

w tym trudnym dla nich okresie Publicznym Służbom Zatrudnienia. Z kolei działania Publicznych Służb Zatrudnienia okazały się skuteczne, ponieważ zarówno w Polsce, jak i w Wielkopolsce od II kw. roku 2021 liczba rejestrujących się cudzoziemców spada, przy czym w Wielkopolsce szybciej niż w Polsce.

Bezrobocie rejestrowane wśród cudzoziemców w latach 2019-2021



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych MRiPS

Jak wynika z powyższych danych, mimo trwania pandemii, Polska pozostaje atrakcyjnym krajem dla imigrantów zarobkowych, a województwo wielkopolskie jest jednym z najchętniej wybieranych destynacji na jej terytorium. Mimo, iż w roku 2020 liczba zarejestrowanych bezrobotnych cudzoziemców znacząco wzrosła, ilość wydanych zezwoleń na pracę typu A oraz zarejestrowanych oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcom wskazuje, że zapotrzebowanie na pracę cudzoziemców wciąż pozostaje duże.

Podsumowanie

Wybuch pandemii miał bardzo duży wpływ na sytuację gospodarczą wszystkich regionów Polski. Zmieniające się jak w kalejdoskopie obostrzenia wpłynęły również na sytuację w naszym regionie. Według badania przeprowadzonego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu najbardziej ucierpiały branże zajmujące się: transportem osobowym, zakwaterowaniem, usługami związanymi z wyżywieniem, działalnością organizatorów turystyki, pośredników i agentów, edukacją, działalnością związaną z kulturą i rozrywką, działalnością sportową i rekreacyjną oraz usługami beauty²⁷.

Wszystkie dane wskazują, że najgorszym momentem dla wielkopolskiego rynku pracy był II kw. roku 2020. Jednak nawet w tym momencie sytuacja nie była dramatyczna. Dzięki pomocy rządowej w ramach tzw. Tarczy Antykryzysowej realizowanej przez powiatowe urzędy pracy wielkopolski oraz Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu udało się zachować wiele miejsc pracy. Ponadto już w III kw. roku 2020 można zauważyć powolną stabilizację sytuacji na wielkopolskim rynku pracy, i jego kontynuację w roku 2021. Zauważają to również pracujący Wielkopolanie. Według badania przeprowadzonego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu aż 82,1% badanych wyraziła zadowolenie z aktualnych warunków zatrudnienia. Również subiektywna ocena aktualnej sytuacji materialnej była pozytywna (63,6% respondentów wskazało w tym przypadku odpowiedź „dobra” lub „bardzo dobra”). Oceny te potwierdzone zostały w kolejnym pytaniu – odpowiedzi ankietowanych wskazywały, że w przypadku ponad połowy z nich po ewentualnej utracie pracy ich sytuacja nie zmieni się lub tylko nieznacznie się pogorszy (56,1% - suma wskazań odpowiedzi „moja sytuacja się nie zmieni [...]” i „moja sytuacja nieco się pogorszy [...]”). Co czwarty uczestnik badania na wypadek ewentualnej utraty pracy będzie miał środki na utrzymanie się przez kilka miesięcy (23,3%)²⁸. Pokazuje to, że gospodarzni Wielkopolanie przygotowani byli na ewentualne perturbacje związane z pandemią i posiadali zabezpieczenie materialne na wypadek utraty zatrudnienia. Większość badanych deklaruje, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy nie podejmowała żadnych dodatkowych form zarobkowania (70,4%). Może to świadczyć o tym, iż obecne miejsce pracy gwarantuje badanym satysfakcjonujące zarobki. Pokrzepiające jest również to, że mimo trwania pandemii ponad połowa respondentów nie obawia się utraty pracy (52,7% – suma wskazań odpowiedzi „zdecydowanie się nie zgadzam” i „raczej się nie zgadzam”). Dodatkowo większość badanych przyznała, że w razie utraty pracy wie, w jaki sposób jej szukać – gdzie znaleźć oferty, jak stworzyć dokumenty aplikacyjne oraz przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej (72,2% – suma wskazań odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam” i „raczej się zgadzam”). Wielkopolanie są również świadomi ciągłej potrzeby kształcenia się i doskonalenia swoich kompetencji. Deklaracje ankietowanych wskazywały także na tendencję do wdrażania nowoczesnych technologii w zakładach pracy – ponad połowa badanych potwierdziła, że są one coraz częściej wykorzystywane w ich miejscu pracy (58,5%). Mimo to nie obawiali się oni zastąpienia przez maszyny (obawiało się tego jedynie 19,9% ankietowanych). Badani w różnym stopniu nie zgadzali się również z tym, jakoby cudzoziemcy mogli stanowić dla Polaków poważną konkurencję na rynku pracy (53,3% – suma odpowiedzi „zdecydowanie się nie zgadzam” i „raczej się nie zgadzam”).

Wystąpienie pandemii wpłynęło na organizację pracy w miejscu zatrudnienia większości respondentów. Przede wszystkim w wielu zakładach (75,4%) podniesione zostały wymogi sanitarne i higieniczne. W przedsiębiorstwach często wprowadzano również możliwość uzależnienia czasu pracy i godzin jej wykonywania od bieżących warunków i potrzeb (43,0%) oraz możliwość pracy zdalnej bądź hybrydowej (41,3%). Te rozwiązania spotkały się z aprobatą pracowników – ponad połowa respondentów chciałaby utrzymania tych zmian w organizacji pracy. Jeśli zaś chodzi o inne zmiany jakie zachodziły w zakładach pracy relatywnie najczęściej wystąpienie koronawirusa wpływało na sytuację zawodową ankietowanych poprzez zmniejszenie wymiaru czasu pracy (15,7%), zablokowanie

²⁷ *Wpływ pandemii koronawirusa na poszczególne branże w województwie wielkopolskim w 2020 r*, WUP w Poznaniu, 2021

²⁸ *Sytuacja osób pracujących w województwie wielkopolskim w 2021 roku*, WUP w Poznaniu, 2021

podwyżek, premii i nagród (14,5%), zmianę formy organizacji pracy na zdalną bądź hybrydową (13,3%) czy też obniżenie wysokości wynagrodzenia (12,6%)²⁹.

Sytuacja w roku 2021 wyraźnie się ustabilizowała, a w większości przypadków rysuje się nawet lepiej niż w roku 2019. Bezrobocie rejestrowane w naszym regionie spada, a wskaźnik zatrudnienia utrzymuje się na wysokim poziomie, co sprawia, że mimo niepewnej sytuacji związanej z wciąż trwającą pandemią koronawirusa, możemy z nadzieją patrzeć na rok 2022. Co więcej sytuacja w naszym regionie nie odbiega znacząco od tego co zaobserwować można w kraju, a nawet wyróżnia się pozytywnie na jego tle.

²⁹ *Sytuacja osób pracujących w województwie wielkopolskim w 2021 roku*, WUP w Poznaniu, 2021